



tniej możliwości regeneracji i siły, ograniczenie czasu poświęcanego na wychowywanie dzieci, czy zajmowanie się czymś dla własnej przyjemności. A nade wszystko - jak ktoś nie ma czasu - nie konsumuje.

Oświadczenie Zastępcy j Komisji Zakładowej WSK Świdnik

Program jaki przedstawił w dn. 29. IX w TV red. Wieczorek na temat dyskusji robotniczych w WSK Świdnik był kolejnym stakiem kłamstw i dalszym ciągiem oglupiania społeczeństwa. Najważniejsze z kłamstw zawartych w reportażu to

1. Ani jeden z trójki dyskutantów nie jest robotnikiem
2. Przedstawiony jako członek "S" dyskutant o nazwisku Lol nigdy nie był członkiem naszego Związku.
3. Dyskutantów było aż trzech, bo tytuł ekipa TV znalazła chętnych do dyskusji spośród 10-tysięcznej załogi WSK.

Ekipa TV z red. Wieczorkiem na czele zjechała do Świdnika z myślą, że znajdzie tu jak dawniej ludzi, którzy będą chętnie rozmawiać... Reżimowi propagandyści zapomnieli o jednej podstawowej sprawie, a mianowicie, że robotnicy to nie masa roboli przez którymi można robić co się chce. To nie są ludzie przesiąknięci wschodnią kulturą. Polscy robotnicy II poł. XX wieku to ludzie mądzy, świadomi swojej wartości, znający dobrze polityczne i społeczne zagadnienia tego kraju nie tylko z programów kłamstw. Jeżeli reżimowi propagandyści myśleli, iż w WSK Świdnik robotnicy przestraszyli się karabinów, terroru, jaki panuje w zakładzie względnie zostali przekonani idiotyczną propagandą prowadzoną w miejscowym radiowęzle, to grubo się zawiedli.

...Trzeba było własnymi oczami widzieć determinację tych ludzi, gdy Wieczorek i jego ekipa miotali się tam i z powrotem po poszczególnych wydziałach. Każd. pracownik do którego się zwracali, pokazywał im plecy nie chcąc zamienić nawet słowa. Nawet straszni przez niektórych mistrzów wyrzuceniem za bramę odpowiadali: "Macie swoich donosicieli - nich mówią."

Aby nie wyjechać ze Świdnika z pustymi rękami, ekipa TV zwróciła się do swoich starych przyjaciół z KZ PZPR i wówczas to znaleziono trzech naiwnych kacyków partyjnych. Wszyscy trzej mają tyle wspólnego z robotnikami z WSK, ci 10-tysięczna załoga tego zakładu z juntą Jaruzelskiego.

Taka jest prawda o świdnickich robotnikach 82.

ZKZ NSZZ "S" przy WSK Świdnik /Informator 39, Reg. Śr-Wsch

Komu dolary...

"Otrzymaliśmy ostatnio informację, że w bieżącym roku Polska ulokowała w banku RWPG ponad 270 mln. dol. Kwota ta stanowi praktycznie wszystkie pieniądze uzyskane w tym okresie przez PRL w wyniku operacji handlowych z krajami sfery dolarowej. Inne słowy cokolwiek udało się zarobić przekazane zostało Związkowi Radzieckiemu. Specjaliści z MHZ uważają, że wpłat tych dokonano w ramach zobowiązań wojskowych Wiadomości nr 45/

W Gdanskku pojawiło się ostatnio nowe hasło

"Znajdzie się pała na dupę generała"  
miejmy nadzieję.

SYRENKA DZIĘKUJE , PARK 2000